

Aborcja to trauma?

18 lipca 2015

Badania naukowców z Uniwersytetu Kalifornijskiego nie pozostawiają wątpliwości – rzekomy negatywny wpływ zabiegu usunięcia ciąży na psychikę kobiet istnieje wyłącznie w wyobraźni członków ruchów antyaborcyjnych.

Uczeni z Bixby Center for Global Reproductive Health w San Francisco przez trzy lata prowadzili badania nad grupą 667 kobiet, które przeszły zabieg usunięcia ciąży. Uczestniczki pochodziły z 30 różnych regionów USA. Ich średnia wieku wynosiła 25 lat.

Wyniki są jednoznaczne – zaledwie 1 proc. kobiet żałowało podjętej decyzji i miało z tego powodu problemy natury psychologicznej. Najczęściej pojawiającym się problemem była natomiast społeczna stygmatyzacja – stres związany z językiem potępienia i imputowaniem poczucia krzywdy przez część otoczenia. Najważniejszym wnioskiem z badania jest zatem fakt, że sam zabieg przerwania ciąży nie jest obciążający dla psychiki, natomiast bardzo szkodliwe są emocje wywoływane przez propagandę tzw. ruchów pro life.

Badacze pytali również o powody dokonania aborcji. Najczęściej była to ciężka sytuacja materialna – 40 proc. respondentek. „Nieodpowiedni moment życiowy” zaznaczyło 36 proc. kobiet. Co ciekawe, na przerwanie ciąży decydują się częściej kobiety będące w związku z mężczyzną, z którym zaszły w ciążę. W takiej sytuacji było 60 proc. badanych.

254 uczestniczki badania usunęły ciążę w pierwszym trymestrze, w kolejnych – 413 kobiet. Wśród niewielkiego grona respondentek, które odczuwały poczucie winy, zdecydowanie przeważały te drugie.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu